W 100-lecie wybuchu zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego, przy Grobie Nieznanego Żołnierza, panteonie polskich bohaterów - oddajemy hołd uczestnikom Wielkopolskiej Insurekcji - naszym przodkom.

Jesteśmy z nich dumni i pamiętamy!

I chcemy, by pamięć o Victorii Wielkopolskiej była udziałem i dumą wszystkich Polaków.

Bo czyn Powstańców Wielkopolskich zdecydował o granicach Odrodzonej Rzeczypospolitej, a ich solidarność i odwaga pozwoliły te granice ochronić.

Bo za zwycięstwo zapłacili dwoma tysiącami poległych i kilkoma tysiącami rannych.

Bo w zemście za Powstanie, podczas okupacji hitlerowskiej byli rozstrzeliwani i ginęli w obozach.

Szanowni Państwo

Zwycięstwo Wielkopolskiej Insurekcji nie było przypadkowe!

Przez wiele długich lat zaborów Wielkopolanie przygotowywali się, aby nie zawieść w godzinie próby.

I gdy ta wolność była już tak bliska i jednocześnie tak niepewna wobec powojennych kompromisów, sięgnęli po nią sami.

Przyjazd do Poznania Ignacego Jana Paderewskiego i jego płomienne przemówienie z hotelu „Bazar” były jak iskra rozpalająca płomień.

Następnego dnia padły pierwsze strzały Powstania Wielkopolskiego.

Do walki stanęli niesieni zapałem gimnazjaliści i powracający z wojny żołnierze. Poszli ziemianie, rzemieślnicy, inteligencja, chłopi i księża.

To powstanie było wielkim triumfem solidarności społecznej, efektem doskonałej organizacji i patriotyzmu, którego zaborca nie zdołał zgasić.

Kilkudziesięcioletnia praca wielkopolskich organiczników pozwoliła dokonać rzeczy zdawałoby się niemożliwej. Pod pruskim zaborem powstało polskie społeczeństwo - solidarne, wspierające się i mające świadomość wspólnych celów.

Społeczeństwo, które nigdy nie zwątpiło, nie zarzuciło myśli o niepodległości.

Jednak po licznym udziale Wielkopolan w Powstaniu Listopadowym i Powstaniu Styczniowym, których klęska wywołała fale represji i prześladowań, nasi przodkowie mieli świadomość, że do walki trzeba się dobrze przygotować i podjąć ją, gdy przyjdzie pora.

Dlatego Wielkopolanie pod zaborem pruskim budowali przede wszystkim polski potencjał gospodarczy i społeczny, co pozwalało skutecznie walczyć z wynaradawianiem i spychaniem Polaków na margines życia.

Powstawały polskie spółki, banki, kasy pożyczkowe, organizacje społeczne i kościelne. W towarzystwach gimnastycznych „Sokół” nie tylko wychowywano młodzież w duchu patriotyzmu, ale pod przykrywką zajęć gimnastycznych uczono posługiwać się bronią i udzielać pierwszej pomocy.

Tacy ludzie, jak doktor Karol Marcinkowski, Hipolit Cegielski, Augustyn Szamarzewski, ksiądz Piotr Wawrzyniak, Antoni Ludwiczak, August Cieszkowski i całe rzesza animatorów pracy organicznej zbudowali podstawy zwycięstwa Wielkopolan w Powstaniu.

W walkach o wolność i niepodległość wzięło udział około 16 procent Wielkopolan, pozostali wspierali ich materialnie, oddawali im konie, żywność. Kobiety szyły powstańcze sztandary i opaski, opatrywały rannych.

Nie było w Wielkopolsce rodziny, która w jakiś sposób nie włączyłaby się do walki.

Wielkopolanie, którzy po ponad 120 latach zaboru pruskiego źle mówili po polsku, którym zarzucano nadmierny pragmatyzm, a często i brak patriotyzmu - pokazali, jak czystej był on próby i jak silna w nich potrzeba wolności i determinacja zwycięstwa.

Szanowni Państwo

Gdy Józef Piłsudski pisał, w listopadzie 1918 roku, do przywódców zwycięskich mocarstw, że: „Państwo Polskie Powstaje z woli całego narodu i opiera się na podstawach demokratycznych” – Wielkopolanie czuli się częścią tego narodu i przygotowywali, aby zamanifestować wolę przynależności do odradzającego się państwa.

Zwycięskie Powstanie Wielkopolskie było jednym w polskich dziejach tak powszechnym i doskonale przygotowanym zrywem narodowo-wyzwoleńczym.

Było aktem dziejowym, który nie tylko zadecydował o kształcie Odrodzonej Ojczyzny, ale dał siłę młodemu państwu do utrzymanie tej niepodległości.

130- tysięczna Armia Wielkopolska, w którą generał Józef Dowbor Muśnicki przekształcił powstańcze pospolite ruszenie, stała się ważną częścią wojsk Rzeczypospolitej, mającą znaczący wkład w zwycięstwo nad bolszewikami.

Samoloty zdobyte przez powstańców dały początek polskiemu lotnictwu.

Wielkopolanie weszli do Odrodzonej Rzeczypospolitej, aby ją budować na kształt marzeń kilku pokoleń żyjących w niewoli Polaków. I szybko udowodnili, że potrafią.

Jesteśmy dumni z naszych przodków i chcemy być godni pozostawionej nam spuścizny.

Chcemy być godni Wolność, którą oni wywalczyli. A której my będziemy strzec.

Bo takie jest nasze dziedzictwo!